

# ZNAK Zbawienia

www.podwyzszenie.pl

GAZETKA PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W RZESZOWIE



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XII Niedziela zwykła – 21.06.2020

- Kalendarz liturgiczny:** środa: Uroczystość św. Jana Chrzciciela, czwartek: Nabożeństwo misyjne, piątek: Nabożeństwo do Krzyża Świętego oraz Droga Krzyżowa muzyczna o godz. 20.00, sobota: wsp. dow. NMP Nieustającej Pomocy.
- Składamy podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli w **Oktawie Bożego Ciała. Bóg zapłać.**
- We wtorek, 23.06 wypada **Dzień Ojca**. Pamiętajmy o Nich w modlitwie.
- W środę, 24.06 **Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela**. Dodatkowa Msza Święta będzie sprawowana o godz. 10.00. Pamiętajmy w modlitwie o solenizantach.
- Ze względu na nabożeństwa czerwcowe, **kancelaria parafialna** będzie czynna w godz. 16.30-17.15. W środę kancelaria nieczynna.
- Ze względu na stan epidemii i brak uroczystego zakończenia roku szkolnego w szkołach, **Msza Święta dziękczynna podsumowująca rok szkolny** odbędzie się w następną niedzielę o godz. 11.30.
- Spotkania:** wtorek: spotkanie LSO, środa: spotkanie chóru „Soli Deo” po Mszy św. wieczornej, czwartek: spotkanie grupy „Emaus”, sobota: spotkanie scholii „Pod Wezwaniem”.
- Zachęcamy do wzięcia **gazetki parafialnej oraz do zakupu prasy katolickiej.**
- Dziękujemy parafianom z ul. Okulickiego 7 za złożone **ofiary na sprzątanie naszej świątyni**. Prosimy o to teraz parafian z ul. Okulickiego 9. Dziękujemy również za składane ofiary na tacę oraz na konto parafialne.
- Parafianom i Gościom** życzymy błogosławionego tygodnia.

## ŚW. JAN CHRZCICIEL

Okazją do wspomnienia świętych jest - wedle zwyczaju Kościoła - data ich śmierci, czy też - mówiąc inaczej - narodzin dla nieba. Skąd bierze się zatem swoiste wyróżnienie naszego Patrona, św. Jana Chrzciciela poprzez obchód jego narodzin? Święty Jan odegrał wyjątkową rolę w dziejach odkupienia świata. Był on bezpośrednim zwiastunem Jezusa. Jemu przypadło zaszczytne zadanie przygotowania Narodu Wybranego na przyjście Zbawiciela, oczekiwanego od tysięcy lat. Jan wskazał Nań, a nawet udzielił Jezusowi chrztu pokuty. Wreszcie - po dziatkach betlejemskich - on pierwszy w czasach Nowego Przymierza przelał męczeńską krew za prawdę, którą głosił.

Ewangelisci poświęcają Janowi Chrzcicielowi 113 wierszy - dokładnie tyle miejsca, ile Najświętszej Maryi Pannie. Już to świadczy o wadze, jaką przypisują zleconej Janowi przez Opatrzność misji. O Janie wspominają również Dzieje i Listy Apostolskie. Imię Jan pochodzi z języka hebrajskiego, w którym oznacza „Jahwe się zmiłował”. Jan Chrzciciela był jedynym synem kapłana Zachariasza. Jego cudowne narodzenie i przyszłą misję zwiastował Anioł Gabriel Zachariaszowi, kiedy ten w świątyni okadzał ołtarz. Jan urodził się sześć miesięcy przed Jezusem. Nie mamy pewności co do miejsca jego przyjścia na świat. Tradycja wskazuje, że było nim Ain Karim - miasteczko leżące 7 km na zachód od Jerozolimy. Przy obrzezaniu - zgodnie z poleceniem Anioła - otrzymał imię Jan. Zaraz po tym obrzędzie jego ojciec odzyskał utraconą wskutek niedowiarstwa mowę i wyśpiewał wspaniały hymn, sławiący wypełnienie obietnic mesjańskich. Cud ten rozślawił w okolicy imię Jana.

Dość trudne do wyjaśnienia wydaje się stwierdzenie św. Łukasza Ewangelisty dotyczące dzieciństwa Jana: „Dziecię rosło i umacniało się w duchu i przebywało na miejscach pustynnych,

aż do czasu ukazania się swego w Izraelu” (Łk 1, 80). Przypuszcza się, że po wczesnej śmierci rodziców Jan przyłączył się do grupy ascetów zwanych esseńczykami, którzy w pobliżu Qumran mieli swoją osadę. Tradycja natomiast utrzymuje, że Jan wiódł raczej samotne życie pustelnicze.

W czasach Jezusa dopiero trzydziestoletni mężczyzna uważany był za pełnoletniego, czyli takiego, któremu wolno występować publicznie. Tak też uczynił Jan w 15 roku panowania cesarza Tyberiusza czyli w trzydziestym roku naszej ery. Kult św. Jana Chrzciciela od dawna jest w Polsce żywy. Jego imię do dziś należy do najczęściej spotykanych tak u mężczyzna, jak i u niewiast. Z jego imieniem mądrość ludowa łączy wiele przysłów, ja choćby: Czego się Jaś nie nauczył, tego i Jan nie będzie umiał; Święty Jan przynosi jagód dzban; Jak święty Jan obwieści, takich będzie dni czterdzieści; przed poczęciem Jana noc ze dniem zrównana.

Warto tylko wspomnieć jeszcze, że aż trzech królów polskich nosiło imię Jan. Z dniem narodzin Jana Chrzciciela lud polski łączył wiele ciekawych obyczajów. Istniało na przykład przekonanie, że przed 24 czerwca nie wolno się kąpać w rzece, bo św. Jan nie poświęcił jeszcze wody. Co odważniejsi chodzili w noc świętojańską szukać ziół, które miały moc leczniczą lub rzekomo potrafiły przynieść szczęście. W niektórych regionach Polski powszechny jest do dziś zwyczaj puszczania na wodę wianków z zapaloną świecą, wróżących o szybkim lub nierychłym zamążpójściu. O popularności świadczy również fakt, iż blisko 350 kościołów w Polsce - w ich gronie także nasza świątynia - dedykowanych jest św. Janowi Chrzcicielowi, a 18 miejscowości ma w swoim herbie jego wizerunek.

Źródło: [www.komorowice.bielsko.pl](http://www.komorowice.bielsko.pl)

## INTENCJE MSZALNE

21.06.2020 – 28.06.2020 r.

### Niedziela:

- 7.00 1) O Boże błogosławieństwo dla ofiarodawców bloku nr ul. Spiechowicza 5  
8.30 1) + Czesława Fudali – greg.  
10.00 1) + Krystyna Pac – Kroll – greg.  
2) O Boże błogosławieństwo, opiekę Maryi, potrzebne łaski, zdrowie dla Wioletty w 50 r. urodzin – od rodziców  
11.30 1) + Edward w rocznicę śmierci  
12.45 1) + Ewa + Mieczysław Król + Rozalia + Maria + Łukasz Rączy  
2) + Tadeusz Stachowicz – od córki Renaty i żony Teresy  
18.00 1) + Andrzej Kołodziej – od siostrzenicy Elżbiety z rodziną

### Poniedziałek:

- 6.30 1) + Czesława Fudali – greg.  
2) Msza o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i o zdrowie dla Magdaleny.  
18.00 1) + Krystyna Pac – Kroll – greg.  
1) + Władysław + Jerzy

### Wtorek:

- 6.30 1) + Czesława Fudali – greg.  
2) + Roman Kowalski – od rodziny Leśniak  
3) + Arkadiusz Turoń – od Beaty i Waldemara Gierlach  
18.00 1) + Krystyna Pac – Kroll – greg.

### Środa:

- 6.30 1) + Czesława Fudali – greg.  
10.00 Za Parafian  
18.00 1) + Krystyna Pac - Kroll – greg.  
2) + Andrzej Zawierucha w 1 r. śmierci

### Czwartek:

- 6.30 1) + Czesława Fudali - greg.  
2) + Stanisława Bąk – od Agnieszki Zajac  
18.00 1) + Krystyna Pac – Kroll – greg.  
2) Msza przebłagalna z prośbą o szczęśliwą śmierć dla Władysława

### Piątek:

- 6.30 1) + Czesława Fudali – greg.  
2) + Jan w 25 r. śmierci – od żony i dzieci  
3) + Arkadiusz Turoń – od sąsiadów Tarnowskich  
4) + Władysław  
18.00 1) + Krystyna Pac – Kroll – greg.

### Sobota:

- 6.30 1) + Czesława Fudali – greg.  
18.00 1) + Krystyna Pac – Kroll – greg.  
2) + Andrzej Kołodziej – od uczestników pogrzebu ( poza parafią)

### Niedziela:

- 7.00 1) + Henryk w 27 r. śmierci + Aniela  
8.30 1) + Czesława Fudali – greg.  
10.00 1) + Krystyna Pac – Kroll – greg.  
11.30 1) + Julian Tomaka w 9 r. śmierci  
2) O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Zuzi z okazji 8 urodzin  
12.45 1) + Mieczysław Janiuk w 3 r. śmierci – od rodziny  
18.00 1) + Bronisław + Józefa + Jan + Katarzyna

## ŚWIADECTWO O MOIM OJCU

Zbliża się Dzień Ojca, dziś sam jako ojciec trójki dzieci – wchodzących w świat dorosłych piszę tych kilka zdań zanoszonych wraz z modlitwą za mojego śp. tatę.

Gdy dziś wspominam mojego ojca dostrzegam coraz wyraźniej jak bardzo troszczył się o mnie i mojego brata i jak próbował przekazać nam to wszystko co było dla niego ważne i potrzebne w naszym przyszłym życiu. To tata nauczył mnie jeździć na rowerze, prowadzić samochód. Jego pragnieniem było abym stał się mężczyzną trzymającym się z dala od alkoholu czy papierosów. To były czasy bez smartfonów i internetu ale za to z książką czy pierwszymi czasopismami dla młodzieży w ręce. Gdy pojawiło się „zagrożenie” nie dostania się do liceum po ukończeniu szkoły podstawowej – a dobre nasze wykształcenie było jego pragnieniem i obsesją – ojciec pospieszył do dyrektorki szkoły wytłumaczyć że to przecież musi być tragiczna pomyłka egzaminatora lub stres a nie brak wiedzy swojego syna i uprosił o przyjęcie do liceum. Nie zdawałem sobie wtedy sprawy jak wiele było krytycznych momentów w moim życiu zbuntowanego nastolatka, które zostały ochronione przez rodziców. Kto wie co robiłbym dziś gdyby nie ich czujność.

Pamiętam, gdy dostałem kiedyś prezent w postaci szwajcarskiego scyzoryka z wieloma ostrzami usłyszałem, że gdy będę w stanie otworzyć wszystkie ostrza gołymi rękami (do dziś podważam nożem niektóre elementy aby otworzyć) to wtedy dopiero zostanę prawdziwym mężczyzną... Do dziś zdumiewa mnie jak bardzo rodzice troszczyli się o wzajemną miłość i szacunek – jedno ze zdjęć ślubnych mojej mamy zrobionych i osobiście wywołanych przez tatę podpisane jest „czyste piękno”...

I jeszcze kilka zdań o chorobie ojca – białaczkę i jego ostatnich latach życia. Gdy dostałem w lutym sygnał do przyjazdu do domu dowiedziałem się, że jest bardzo źle i zostało bardzo mało czasu, zaczęły się smutne przygotowania do rozstania się. Choroba dość szybko postępowała. A potem stało się coś bardzo dziwnego, pomysł przetaczania krwi dał jeszcze miesiąc czasu. A my z żoną zaczęliśmy się modlić o zdrowie dla taty. Z miesiąca zrobiły się dwa, potem kolejny zabieg za trzy miesiące, tata czuł się coraz lepiej, zaczął spacerować o własnych siłach. Jego lekarz nie rozumiał co się dzieje... A ojciec dostał czas od Boga na osobiste nawrócenie, zmianę myślenia o kościele. Zaczął się sam modlić, słuchać Mszy Świętej w telewizji. Gdy po dwóch latach jego zdrowie znów zaczęło się pogarszać po raz pierwszy sam poprosił moją żonę o modlitwę w jego intencji. Cud... W międzyczasie tata z racji odległości Kraków – Rzeszów wypytywał się kiedy przyjedzie jego syn by z nim jeszcze pobyc. W końcu nadszedł po długich boleściach dzień odejścia. O godzinie czwartej rano leżąc usłyszałem bardzo wyraźnie dźwięk z dzieciństwa, z gry w którą często graliśmy – tylko ja mogłem wiedzieć co to było. Wiedziałem że ojciec przyszedł się pożegnać. I rzeczywiście szybka droga do szpitala, tata jeszcze żył choć jego funkcje życiowe ustawały. Ojciec odszedł wypowiadany, otrzymując sakrament namaszczenia chorych.

I taka moja prośba – pomódlcie się za swoich ojców...

Bogusław